

# PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

**PRENUMERATA:**

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnieniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

**OGŁOSZENIA:**

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 193.

Chełmża, sobota, dnia 24-go sierpnia 1929 r.

Rok II.

## Metody pracy społecznej.

Przeprowadzona obecnie przez czynniki rządowe sanacja gospodarki w Kasach Chorych narzuca uwadze publicznej zagadnienie, dlaczego tyle braków wykazuje wciąż nasza praca społeczna, podejmowana w instytucjach obywatelskich czy samorządowych. Kasy Chorych, jak wiadomo, są w olbrzymiej wielkości pod niepodzielnymi wpływami P. P. S. stronnictwa zatem, które mieni się obrońcą i reprezentantem interesów szerokich mas robotniczych. A jednakowoż deficytowa, rozrzucona gospodarka w tych tak ważnych instytucjach ubezpieczeń społecznych przekroczyła naogół nadzieje z instytucjami temi związane. Ku najwyższej szkodzi szerokich warstw pracowniczych, ubezpieczonych w Kasach Chorych i ponoszących na ich rzecz znaczne ciężary, P. P. S. jako odpowiedzialna za całość gospodarki nie miała godnie wywiązać się z zadania, wziętego zbyt ochoczo na swe barki, nie zdała egzaminu ani z zdolności organizacyjnych ani z obywatelskiej, bezinteresownej troski o dobro instytucji. I przejściowe komisaryczne rządy w szeregu Kas Chorych obecnie wprowadzone, okazały się jedynym środkiem zaradczym, który może uratować resztę majątku tych instytucji i uprawnić ich działalność.

Kłeska, hamująca w naszych warunkach rozwój każdej pracy społecznej, rakiem, który toczy szereg instytucji, jest wybujałe, pasożytnicze, wciąż głodne żeru partyjniactwo. Objawia się to przede wszystkim w odpowiedniej obsadzie personalnej stanowisk. Skoro tylko jakaś instytucja, organizacja, stowarzyszenie zostaną opanowane przez tę czy inną grupę polityczną, poczynają się rągi i obsadzanie stanowisk nie według osobistych walorów kandydatów, lecz według klucza partyjnego. Lukratywne, tłuste posady w Kasach Chorych z reguły są rezerwowane jako nagroda za usługi partji oddane lub stają się ostoją i schronieniem dla działaczy stronnictwa, wycofanych z innych dziedzin pracy, gdzie nie odpowiedzieli zadaniu. Agitator partyjny, redaktor suchotniczego piśmka, młodzieniec, rokujący na przyszłość duże dla partji nadzieje, opłacany jest nie z Kasy Centralnego czy Okręgowego Komitetu P. P. S. ale z funduszy publicznych, z groszowych opłat rzesz ubezpieczonych. Te rządy koterji, kliki, familji stwarzają u pracowników instytucji poczucie zupełnej bezkarności. Wszak o utrzymaniu się na danym stanowisku nie decyduje ani suma włożonej pracy ani jej rezultat, lecz usługi partji oddane, nieskazitelna wobec niej prawomyślność. Człek w bojach partyjnych niestrudzony może być leniem i niedołęgą, może nie mieć najkonieczniejszych kwalifikacji, mimo to jest pewnym swego stanowiska, swej pensji, wyjątkowych świadczeń dla siebie i rodziny, niedostępnych dla szarej masy robotniczej, jak specjalne drogie zabiegi lecznicze, kąpiele, zdrojowiska.

Polityka nastawionej na tor partyjny roboty idzie dalej, wyraża się nie tylko w doborze swoich ludzi na kierownicze stanowiska. Cała instytucja

## Stanowisko Polski w sprawie odszkodowań.

Haga, 22. 8. O stanowisku Polski w sprawie odszkodowań korespondent PAT-a otrzymał z kół delegacji polskiej informacje, dające się ująć w następujący sposób: Sytuacja Polski w sprawie odszkodowań jest zupełnie specjalna i zupełnie odmienna od sytuacji innych państw, albowiem Polska ma prawo do odszkodowań strat, które poniosła jako część dawniejszego cesarstwa rosyjskiego, z drugiej zaś strony przyjęła w traktatach pokojowych różne zobowiązania, jak to zapłatę za mienie państwowe na terytorjum byłej dzielnicy pruskiej i austriacko-węgierskiej, za część długów niemieckich i pruskich, za t. zw. dług wyzwolenia itp. Rząd polski uważał, że te jego zobowiązania pokryją się odszkodowaniami, chociaż poniesione straty przewyższają oczywiście sumę zobowiązań. Poza to Polsce służy prawo do zwrotu przedmiotów, wywiezionych przez Niemcy z terytorjum Polski t. zw. prawo restytucji, które zostało zamienione na pewne sumy ryczałtowe, jakie Polska otrzyma stopniowo z rat rocznych, przewidzianych

w planie Davesa. Wreszcie Polsce należą się specjalne kwoty, oparte na przepisach traktatu, bądź na umowach z Niemcami zawartych. Z należności tych pierwsze są już określone co do cyfr, niektóre są zasądzone przez mieszany trybunał rozjemczy polsko-niemiecki, na rzecz osób prywatnych, inne zaś ustala się właśnie cyfrowo. Są to na przykład rezerwy ubezpieczalni śląskich, pensje wojskowych i cywilnych. Należności te powinny być pokryte z rat, płaconych przez Niemcy. Plan Younga proponuje wydzielenie na rzecz Polski sumy 500.000 marek złotych rocznie w ciągu 37 lat, co właściwie odpowiada naszej należności restytucyjnej i formułuje pewne zalecenia, których wykonanie doprowadziłoby do skreślenia zobowiązań traktatowych Polski. Nadto eksperci państw wierzycielskich wysunęli konieczność zrzeczenia się przez Niemcy wszelkich żądań z tytułu jakichkolwiek majątkowych operacji, a ponieważ Niemcy mają rozmaite żądania do Polski, takie ich orzeczenie mogłoby wyrównać nasze należności specjalne.

## Skład delegacji polskiej do Genewy.

Warszawa, 22. 8. Ustalono już skład delegacji polskiej na zgrupowanie Ligi Narodów, rozpoczynające się 2-go września. Pierwszym delegatem jest minister Zaleski, prócz niego delegatami są: Franciszek Sokal i wice-marszałek se-

natu Gliwic. Zastępcami delegatów są: poseł Modzelewski, b. m.n. Chodźko, prof. M. Roztworowski, poseł Arciszewski, pp. Szumlakowski i Tarnowski. Poza tem pojedzie kilku doradców technicznych.

## Grecja i Jugosławia przyjmują plan Younga

Haga, 22. 8. Venizelos i Marinkovic zawiadomili ministra Cherona i państwa zapraszające, że przyjmują plan Younga wraz z ofiarowane-

mi im kompensatami. Rezolucja ta zapadła na zebraniu przedstawicieli odnośnych państw, odbytem u Venizelosa.

staje się tylko instrumentem, służącym rozrostowi i skrzepnięciu wpływów partji. W Zagłębiu Dąbrowskiem i gdzieindziej samochody Kasy Chorych zwoziły wyborców do urny w dni wyborów parlamentarnych. W dni wieców, wyborów, akcyj strajkowych pustoszeją biura, idzie w kął praca na rzecz instytucji, bo woła gdzieindziej rozkaz partyjny. Tymi czy innymi kanałami przeciekają na rzecz partji fundusze społeczne. Wbrew frazesom o równości obywatelskiej, świadczenia społeczne, ich wysokość, szybkość zrealizowania zależy w pierwszym rzędzie od barwy politycznej czekającego swej kolejki ubezpieczonego, od protekcji liderów partyjnych. Tę samą taktykę rozdawnictwa łask zależnie od usług partji oddanych stosuje się w szeregu innych instytucji. Wbrew, zdawałoby się, nienaruszalnej zasadzie „res sacra miser“ uprawia się duszotapstwo za ochłapy świadczeń, stwarza się zaiste niedemokratyczny terror ekonomiczny i organizacyjny, spekuluje się o głodzie i chłodzie mas, kupuje się ich względy wulgarne w myśl zasady: do ut des. W instytucjach rzekomo oświatowych fałszuje się w odczytach historję, literaturę, nauki społeczne na korzyść partyjnej

doktryny, na rzecz chwilowych rachub i popularnych hasłek.

A przecież tylko rzetelna praca społeczna, samorządowa, stowarzyszeniowa może wypełnić ogromne wciąż ugory zaniedbań naszego życia zbiorowego. Ta praca, która jest niezastąpioną niczem szkołą obywatelskiego myślenia, która wyrabia instynkt społeczny tę najważniejszą więź moralną ludzkich zbiorowisk, która w codziennym, znużonym trudzie rozwiązuje zagadnienia społeczne w płaszczyźnie prac konkretnych, zaspakajania najbliższych, najbardziej palących potrzeb konkretnych, zaspakajania najbliższych, najbardziej palących potrzeb jednostek i grup. Obywatelska praca stowarzyszeń i instytucji społecznych jest nieodzownym uzupełnieniem pracy maszyn państwowej, jeżeli naród nie ma spaść do poziomu trzody, a chce być hucem świadomym swoich wobec bliźnich i wobec państwa obowiązków. W pracy tej nie może braknąć nikogo. Lecz musi być ona podejmowana z troską o dobro publiczne, z wykluczeniem partyjnych rachub i koteryjnych ambicji.

A. K.

## Z kraju.

### W sprawie zwołania Sejmu.

Jedna z agencji prasowych zapowiada, że lewicowe stronnictwa sejmowe podjąć mają inicjatywę zwołania sesji we wrześniu. Wiadomość ta jest wątpliwa, gdyż właśnie wśród lewicy panuje tendencja niezwoływania Sejmu przed sesją konstytucyjną i budżetową. Sprawa ta rozstrzygnie się w początkach września, skoro odbędą się narady.

### Bartel wraca.

W pierwszych dniach września wraca z Francji b. premier Bartel, który zamieszka we Lwowie

### Podróże ministrów.

Minister Zaleski z Hagi uda się wprost do Genewy na posiedzenie Ligi Narodów. W sobotę, 24. bm. wraca min., Kühn; min., Car wróci 7 września.

### Osobista odpowiedzialność lekarzy za mylną kwalifikację poborowych.

W okólniku, skierowanym do wszystkich wojewodów i do komisarza rządu na miasto Warszawę w sprawie ponownego przeglądu poborowych przed wcieleniem do szeregów, ministerstwo spraw wewnętrznych zaznacza m. in., że gdyby zaszła wypadek jaskrawego przeoczenia przez lekarza komisji poborowej wad i cierpień poborowego, uznanego na zdolnego do służby wojskowej, a faktycznie kwalifikującego się do kategorii D lub też nawet E — wadliwe orzeczenie komisji poborowej należy uchylić w drodze nadzoru.

Ponowne badanie takich poborowych winno być dokonane przez komisję rozpoznawczą.

Bezpośrednią konsekwencją takiego ponownego badania winno być stwierdzenie nazwisk lekarzy komisji, którzy brali udział w badaniu poborowego i zakwalifikowali go do kategorii A, a to celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności za niedbalstwo służbowe, względnie nadużycia władzy, gdyby nadużycie to było ujawnione.

Dochodzenia przeciwko lekarzom cywilnym przeprowadza wojewódzka, a przeciw lekarzom wojskowym — właściwy dowódca okręgu korpusu na podstawie umotywowanego wniosku i kierownika wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. Przeciwko lekarzom wolno-praktykującym, powołanym do komisji poborowej w zastępstwie lekarza powiatowego - wojskowego dochodzenia przeprowadza wojewódzka władza administracji ogólnej i kieruje sprawą do władz sądowych.

Na przyszłość takich wolno-praktykujących lekarzy nie należy powoływać do zastępstwa lekarzy rządowych w komisjach poborowych.

### Ksiądz Bisk. Łukomski wśród działwy.

W kasynie podoficerskim 5-go pułku w Ostrołęce odbyło się z racji „Święta Żołnierza“ przedstawienie dziecięce, urządzone przez kolonje letnie Związku Pracy Obyw. Kobiet i Zw. Strzeleckiego. Na program złożył się szereg pieśni legionowych i wierszy oraz obrazek sceniczny. Występowały

## Wojska sowieckie przekroczyły granicę Chin.

Havas potwierdza wiadomość donoszącą, że dywizja sowiecka, popierana przez artylerię, zajęła szereg miejscowości na kolei wchodnio-chińskiej, na przestrzeni 40 klm. od stacji Mandzurja.

### Mugden był ostrzeliwany?

Jak donoszą z Mandzurji — wojska sowieckie w ostatnich dniach przeprowadziły szereg ataków na granicy rosyjsko-chińskiej, widocznie dlatego, aby Chińczyków zdemoralizować. W atakach tych brały udział nawet hydroplany.

Z Mukdena donoszą, jakoby miasto to w niedzielę rano było ostrzeliwane przez Rosjan. Obecnie nadkomisarz rządu naukińskiego gen. Leiszin udał się na chiński front zachodni, celem dokładnego zbadania sytuacji i złożenia swemu rządowi dokładnego sprawozdania.

### Stan obciążenia we Władywostoku.

Z Władywostoku donoszą, że władze sowieckie ogłosiły stan oblężenia. Wszystkich byłych wojskowych wezwano do rejestracji w wydziale mobilizacyjnym komitetów organizacyjnych.

### Chińskie obozy koncentracyjne dla sowieckich obywateli.

Według doniesień z Charbinu, gen. Liang

dowódca garnizonu mandzurskiego, oświadczył, że władze chińskie postanowiły nie ograniczać się do aresztowania i wydalania obywateli sowieckich, lecz powziąć bardziej zdecydowane i surowe zarządzenia.

Zorganizowany obóz koncentracyjny dla obywateli sowieckich okazał się niewystarczający, to też otwarto nowy obóz w Starym Charbinie, który zapewnił się szybko aresztowanymi obywatelami sowieckimi. Aresztując obywateli sowieckich, przedstawiciele władz chińskich znieważają ich i maltretują.

### Jeszcze jest nadzieja uniknięcia wojny.

Nadzieje na pokojowe zlikwidowanie konfliktu rosyjsko-chińskiego nie zostały jeszcze, mimo nadchodzących wiadomości o coraz to nowych starciach zbrojnych, ostatecznie odrzucone.

Wedle komunikatu angielskiego z Charbinu, w dniu wczorajszym do wschodnio-chińskiego miasta Mandzuli przybył rzekomo przedstawiciel chińskiego rządu centralnego w celu podjęcia z wysłannikiem sowieckim nowych pertraktacji.

dzieci, przybyłe na kolonje z Warszawy i z Francji. Przedstawienie zaszczycił obecnością swą ks. biskup Łukomski z Łomży, który przybył w celu odwiedzenia dzieci emigrantów, z którymi spędził, serdecznie się nimi interesując, dłuższą chwilę. Ksiądz bisk. wyraził opiekunce kolonji p. Jaroszewiczowej słowa uznania za wzorowe prowadzenie kolonji.

### Uroczystość zamknięcia półkolonji letnich.

W niedzielę, dnia 18. bm. odbyła się w Wierzbnie w parku przy gymn. Giżyckiego uroczystość zamknięcia półkolonji letnich, prowadzonych przez Zw. Pracy Obyw. Kobiet i Zw. Strzeleckiego, pod kierownictwem p. Roszkowskiej i p. Lewandowskiego. Półkolonje uruchomione 2 lipca zaopiekowały się dziećmi od lat 9 do 16 z okolic Mokotowa, Ochoty i śródmieścia w ilości około 800. Dzieci poprawiły się znakomicie. Na uroczystość ściągnęły tysięczne tłumy, które przyglądały się popisom dziecięcym i defiladzie, które dały dowód wielkiej pracy wychowawców. Po odbytej defiladzie i pożegnalnej modlitwie wieczornej, przemówiła do rodziców dzieci główna opiekunka kolonji majorowa Jaroszewiczowa, wykazując korzyści, jakie dzieci odniosły z pobytu na półkolonji. Wdzięczne dzieci i rodzice wzniosły okrzyk na cześć wychowawców. Na zakończenie rozdano dzieciom cukierki, przysłane przez p. min. pracy Prystora.

### W Jabłonnie zwyciężyła

#### lista Bezpartyjnego Bloku.

Wybory do Rady Gminnej w Jabłonnie, dały wynik następujący: lista Bezpartyjnego Bloku uzyskała 6 mandatów, Endecji 1 mandat, Piasta 1, PPS, (CKW.) 2. Wyzwolenia 1, Stronnictwa Chłopskiego 1. W ten sposób lista bezpartyjnego Bloku otrzymała tyleż mandatów, ile wszystkie inne stronnictwa razem wzięte. Ponadto wszyscy zastępcy Rady Gminnej w liczbie 6-ciu weszli z listy Bloku. Również wójtem został sympatyk Bloku.

### Porozumienie prasowe polsko-estońskie.

W lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych odbyła się druga konferencja porozumienia prasowego polsko-estońskiego. Zebrani postanowili m. in. ufundować stypendjum dla dziennikarza estońskiego, pragnącego zwiedzić Polskę i dziennikarza polskiego, pragnącego zwiedzić Estonję. Poza tem zebranie powzięło uchwałę w sprawie wydania broszury informacyjnej o Polsce i Estonji oraz w sprawie poczynienia starań, celem wybudowania bezpośredniej linii telefonicznej pomiędzy Warszawą a Tallinem.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przeгляд Pomorski”

### Juliusz de Gastyne.

## Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(77)

Magdalena była zbyt młodą i przytem za bardzo zakochaną, aby zrozumieć, że taki spacer we dwoje z mało znanym młodzieńcem, nie jest zbyt stosowny, zwłaszcza na prowincji, gdzie jedyną rozrywką dla mieszkańców jest przypatrywanie się rzadkim przechodniom.

Po raz to pierwszy mówiła dłużej z bohaterem swych myśli, słuchała jego głosu dźwięcznego. Nie miała dotąd sposobności być dłużej obok niego, to też z ukrywanym naiwnym zachwytem spoglądała na piękną twarz inżyniera.

— Maussinier zaś, doświadczony i nie zakochany, prędko odgadł, jak daleko zaszło uczucie dla niego córki pułkownika de Sepones. Domyślał się, że romansik z młodą panną — wdówką pójdzie mu bardzo łatwo.

— Czy nie życzy pani sobie, abyśmy powrócili do głównej ulicy? Tu ktoś łatwo może zauważyć

naszą samotną rozmowę, a Wersalczycy są tak złośliwi... Byłbym w rozpacz, gdybym się stał przyczyną najmniejszej przykrości dla pani...

— Ja też jak i pan — odparła Magdalena ze znaczącym spojrzeniem — dbam tylko o opinie tych, których... cenię.

Pomimo to zawrócili ku głównej ulicy.

— Teraz — mówił Oktawjusz — nadeszła zima i trudno mi będzie spotkać panią na ulicy, tem bardziej, że pani tak rzadko wychodzi sama. Co to za rozkosz była dla mnie spotykać panią w znajomych domach, na wspaniałem tle pięknych parków gdzie pani wyróżniała się swą cudną urodą! Wieczorem marzyłem zawsze o tym dniu szczęśliwym; gdy zamknąłem oczy, widziałem przed sobą panią, piękną, wykwintną, zachwycająco uśmiechniętą... Niestety! Obawiam się, że te marzenia nie prędko się ziszczą... Gdyby tak pani zechciała przyjsć niekiedy do parku, lub w mało uczęszczane aleje, byłbym bardzo szczęśliwy, mogąc panią powitać! Pędzę życie samotnie, godziny wloką mi się bez końca w mem skromnem mieszkaniu... Gdyby pani chociaż raz na tydzień wychodziła odwiedzać ubogich, sama lub z przyjaciółką, byłbym bardzo wdzięczny, gdyż mógłbym panią spotkać i złożyć najgłębsze uszanowanie.

Nie odpowiedziała nic. Tym razem Oktawjusz poprostu proponował jej schadzkę, ale Magdalena była zbyt zakochana, aby się powstrzymać od po-

pełnienia niewłaściwości.

— Co wtorek — odpowiedziała — odwiedzam pewną starą kobietę, mieszkającą przy ulicy Le Quintinie.

— Przy ulicy Le Quintinie?

— Jest to ostatnia ulica na lewo, przed wejściem do Saint-Cyr, obok oranżerji

— Wiem już, krótka ulica, zakręcająca pod kątem prostym?

— Tak, tak. Na tej ulicy pod Nr. 3 mieszka dawna nasza służąca; odwiedzam ją zawsze we wtorek, około godziny trzeciej.

— Będę tam, na zakręcie uliczki, jeżeli pani pozwala... Tysiącne dzięki!... Teraz pożegnaj panią, gdyż nie chcę, aby panią obmówiono z mojej przyczyny.

Rozstali się bez uściśnienia ręki, gdyż Oktawjusz w jednej ręce trzymał parasol, w drugiej kapelus. Magdalena poszła do domu. Oktawjusz zawrócił w stronę targu, mając zamiar dojść do stacji, aby pojechać do Paryża i zobaczyć się z Pouletardem.

Spotkanie z dziedziczką milionera Richard dało mu otuchy. Szedł wesoło, zadowolony z siebie, gdy nagle spostrzegł obie panny Pousterle, idące na targ.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z Pomorza.

**Grudziądz.** (Przez niezamknięte drzwi złodziej wyniósł ubranie i biżuterję). W dnia wczorajszym nieznanymi sprawcami — korzystając z nieobecności domowników — wszedł do niezamkniętego mieszkania p. Lizy Spinak (Taszeńska Grobla 18), skąd wyniósł jedno męskie ubranie, zegarek damski złoty, bransoletkę bursztynową i sznur koralowy. Skradzione rzeczy przedstawiają wartość przeszło 300 zł. Policja jest już na tropie złodzieja.

**Najechany przez samochód.** Onegdaj został najechany przez samochód na ul. Toruńskiej handlarz starego żelaza p. Józef Sobociński, wskutek czego doznał ciężkich obrażeń cieleśnych.

**Świecie.** (Usiłowanie samobójstwa). Przy pracy robotnik Babka Teofil usiłował przebić widelcami swego pracodawcę p. Montowskiego Stanisława z Kregla.

A gdy napadnięty zdołał się obronić, odgrażał się, że go jeszcze zabije.

**Kościerzyna.** (Katastrofa samochodowa). Na zrosie kościerzynskiej uległ katastrofie samochodowej dr. Kurtascher, który jechał autem z Gdańska ze swoją narzeczoną.

Wskutek pęknięcia opony samochód wpadł na przydrożne drzewo i rozbił się zupełnie. Dr. Kurtascher i jego narzeczona odnieśli bardzo poważne rany. W stanie bardzo ciężkim odwieziono ich innym samochodem do szpitala w Kościerzynie.

**Gdynia.** (Romantyczna paniąka). Szesnastoletnia Gertruda Feriej z Gdańska z wielką miłością do marynarki handlowej, uciekła przed kilkoma dniami z domu i używała „gościny” na statku szkolnym „Wisła” w Gdyni. Zbłądzoną owieczką zaopiekowała się policja i odstawiła ją pod opiekę rodzicielską. Przywitanie było zapewne bardzo serdeczne.

**O linję kolejową Śląsk — Gdynia.** Sfery zainteresowane rozwojem Gdyni czynią starania u władz miarodajnych, by kredyty przeznaczone na budowę linii kolejowej Śląsk — Gdynia, a przede wszystkim na rozbudowę węzła kolejowego w Gdyni były jeszcze w roku b. wykorzystane w całości. Brak linii kolejowej Śląsk — Gdynia tamuje bowiem szybką rozbudowę portu.

## Z miasta Torunia i powiatu.

**Toruń.** (Regaty). W przyszłą niedzielę 25 bm. odbędą się na Wiśle w Toruniu regaty międzyklubowe klasyfikacyjne, organizowane przez Klub Wioślarski w Toruniu. Impreza ta zapowiada się świetnie, gdyż zgłosiły do niej swój udział osady z Warszawy, Bydgoszczy, Płocka, Grudziądza, Chełmży, Świecia i oczywiście Torunia z 92-ma wioślarkami i wioślarkami (ostatnie z Klubu Wioślarek w Bydgoszczy). W biegu czwórki wyścigowych bez ograniczeń bierze m. i. również udział znana czwórka olimpijska Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, która reprezentowała Polskę na odbytych w ubiegłą niedzielę regatach o mistrzostwo Europy.

Start poniżej koszar żandarmerji, meta przy gołębniku (prawy brzeg). Początek o godzinie 15-ej, koniec o godz. 18-ej. Miejsce dla publiczności przy gołębniku.

**Posiedzenie Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego.** We wtorek dnia 27 sierpnia 1929 r. o godzinie 10-ej przed południem odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu publiczne posiedzenie Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego poprzedzone uroczystym nabożeństwem w kościele Najśw. Panny Marji, które rozpocznie się o godzinie 9-ej rano.

Karty wstępu na posiedzenie Sejmiku Wojewódzkiego otrzymać można przedtem w Starostwie Krajowym Pomorskiem, ul. Mostowa 13.

**Przytrzymany o sprzeniewierzenie.** Dnia 17 bm. przytrzymany został Woźniak Edmund zamieszkały w Toruniu, Pod Dębową Górą 3, poszukiwany za współudział w sprzeniewierzeniu gotówki 3.700 zł. na szkodę Born & Schütze w Toruniu. Wymienionego odstawiono do prokuratury przy Sądzie Okręgowym w Toruniu.

**Lubianka, pow. Toruń.** (Ofiara kapłeli). Dnia 18 bm. o godz. 16-tej podczas kąpienia w jeziorze w Lubiance utopił się robotnik Kaszczaniak Stefan lat 19. Zwłoki wydobyto.

**Złotorja, pow. Toruń.** (Wylowione zwłoki topielca). Dnia 20 bm. o godz. 7,30 wylowił w Wiśle na terenie gminy Kaszczorek, rybak Olkiewicz Kazimierz z Złotorji zwłoki topielca nieznanego mężczyzny. Dochodzenia w kierunku ustalenia tożsamości w toku.

**Łązyn, pow. toruński.** (Odnalezienie historycznych zabytków). Donoszą nam, że przed paru dniami nauczyciel p. Kołpański z Łązyna, pracując w polu znalazł grób starożytny, z którego wydobył dwie urny, wielkości około 1 m. Nie chcąc uszkodzić dalszych wykopaliisk, wstrzymał się od kopania i zwrócił się do prof. uniw. Poznańskiego p. Kostrzeckiego, aby całą sprawę zbadał i takową się zajął.

**Młyniec, pow. Toruń.** (Krwawa zabawa). Dnia 18 bm. około godz. 24-ej podczas zabawy tanecznej, urządzonej przez Towarzystwo gimn. „Sokół” z Rudaku w sali p. Kozlikowskiego w Młyncu, powstała bójka między członkami „Sokoła” i grupą ludzi z Grębocina. W toku bójki, podczas której padły strzały rewolwerowe zostali mniej lub więcej poturbowani wiceprezes „Sokoła” Ostrowski Jan z Rudaku, Wiliński Kazimierz z Grębocina i Lewandowski Jan z Grębocina. Przybyli w czasie tym na miejsce st. posterunkowy P. P. Kiebler przeprowadził porządek. Poturbowanych Ostrowskiego Jana i Lewandowskiego Jana odstawiono do lecznicy miejskiej w Toruniu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

**Topólno.** (Pożar od pioruna). Od uderzenia pioruna spaliła się stodoła ze zbiorami i szopa z martwym inwentarzem na szkodę Schlohmana Fryderyka z Topólna.

Straty wynoszą 38.000 zł. z czego ubezpieczoną była stodoła na sumę 22.000 złotych.

## KRONIKA

Chełmża, dnia 23 sierpnia 1929 roku.

### Kalendarzyk.

Piątek. Filipa, Teofila  
Sobota. Bartłomieja, Aurory

### NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

### DYŻUR NOCNY APTEK.

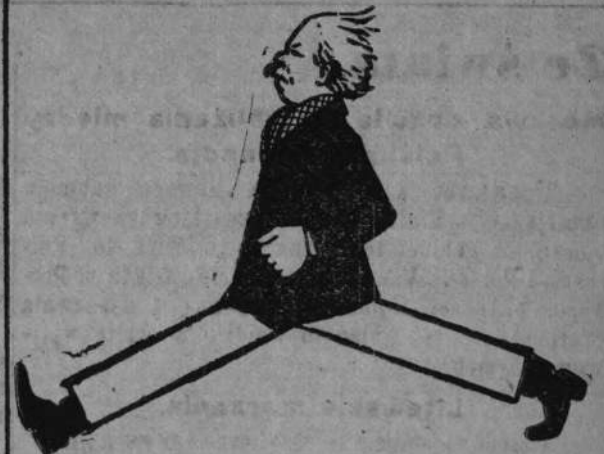
Dyżur nocny pełni Apteka „pod Orłem” p. Wolskiego.

— **Z targu.** Na dzisiejszym targu płacono za: masło 2,70 — 2,90 zł., jajka 2,20 — 2,50 zł., kartofle 7 — 8 zł., ser 60 gr., twarog 40 gr. ryby (drobne) 50 gr., liny 1,80 zł., szczupaki 2 zł. węgorze 3 zł., jabłka 0,50 — 1 zł., gruszki 30 — 80 gr., jagody 80 gr., wiśnie 1 zł. marchew 10 — 15 gr., kapustę 50—80 gr., ogórki 0,50—1,25 zł., kury 2,50 zł. kurczaki 1,80 zł., gęsi 4 zł., indyki 3,50 zł., kaczki 3,60 gołębie 1,60 — 1,80 zł. Ruch dość ożywiony.

— **W dniu wczorajszym** odbyły się zebrania Z. Z. P. i N. P. R. Sprawozdania z tychże podamy w najbliższym numerze.

— **Ostrożnie, dziewczęta!** W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny napływ do Warszawy i większych miast prowincjonalnych dziewcząt wiejskich, przybywających w poszukiwaniu pracy przeważnie jako służba domowa. Jednakże wobec tego, że ilość służby domowej w tych miastach jest obecnie dostateczna, nawet daje się odczuwać jej nadmiar, dziewczęta te, nie zdając sobie sprawy na jaką liczyły, padają często ofiarą jednostek wyzyskujących je w celach nierządu oraz handlarzy żywym towarem. Dlatego też przestrzega się młode kobiety, przed niebezpieczeństwami masowego napływu do stolicy i większych miast Państwa, w poszukiwaniu pracy zarobkowej.

— **Dzieci westfalskie,** które przyjechały do Polski dnia 2 sierpnia odjadą pociągiem nadzwyczajnym z Bydgoszczy do Duisburga dnia 30 sierpnia. Dzieci, które przyjechały 6 sierpnia, odjadą z Bydgoszczy dnia 2 września. W obydwu wypadkach odjazd z Bydgoszczy nastąpi o godz. 17<sup>30</sup>. Krewni u których dzieci przebywają, winni je wysłać w odpowiednim dniu tak, by przybyły do Bydgoszczy w godzinach popołudniowych najdalej



**Spiesz się**

i zamów

na wrzesień

„Przegląd Pomorski”

bo tylko do 25-go bm. przyjmują listowi prenumeratę.

do godziny 16-tej. Dzieci należy zaopatrzyć w żywność na drogę, gdyż w Bydgoszczy nie otrzymają pożywienia. Kto do dnia 25 sierpnia nie otrzyma zaświadczenia na bilet wolnej jazdy do Bydgoszczy, winien zgłosić się pisemnie do Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich Poznań Fredry 7.

— **Trudności przy waloryzacji pożyczek państwowych.** Otrzymałmy następujące pismo:

Trudności, jakie wynikają przy waloryzacji pożyczek państwowych z lat 1918/20, będąc niezmiernie dokuczliwymi dla ich posiadaczy, wynikają w wielkiej części z braku znajomości przepisów prawnych.

Zgodnie ze swym powołaniem, Związek Obrony Wierzytelności „Wierzytel”, Tow. sąd. zapis. w Poznaniu, ul. Zielona 2, załatwia posiadaczom pożyczek przeprowadzenie waloryzacji i opracowuje reklamacje w razie fałszywego przerachowania.

Jednocześnie Związek apeluje do posiadaczy pożyczek, aby z uwagi na niski kurs pożyczki konwersyjnej, nie wyzywali się obligacji i czekali cierpliwie na wynik starań o wyższą waloryzację.

— **Dziś w piątek** i w niedzielę ukaże się w Kinie „Polonia” superszlagier produkcji polskiej p. t. **Siepacz Carski.** Obraz, który zaleca się każdemu Polakowi, ponieważ ilustruje naszych bohaterów pod zaborem rosyjskim, którzy pod katem cara, walczyli o wolność i niepodległość Polski. Zobaczymy tych nieszczęśliwych, którzy wpadli w ręce moskali i przytłaczali zesłaniem na sybir. W obrazie tym przesuwa się sceny wzruszające do łez, a w końcu radość z niepodległości.

## Ruch towarzystw.

**Bacność Ogrodnicy!** W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 2-giej popoł. odbędzie się walne zebranie Tow. Ogrodników w „Hotelu Dworcowym”. Z powodu pilnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

### Gielda zbożowa

POZNAŃ dnia 21. 8. 1929 roku

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	26,50—27,50
Pszenica nowa	44,50—46,50
Jęczmień przemiatowy	27,50—28,50
Jęczmień browarowy	30,00—32,00
Owies	24,00—26,50
Mąka żytnia 70 proc.	41,00—40,00
Mąka pszen. 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	21,00—20,00
Otręby pszenne	22,00—23,00

## Ze świata.

### Moskwa obawia się zbliżenia między Polską a Finlandją.

W związku z utworzeniem nowego gabinetu agrarjuszy w Finlandji, prasa moskiewska wyraża obawę, że gabinet ten oznacza zbliżenie do Finlandji i Polski. W nowym gabinecie zasiada p. Prokope, b. poseł finlandzki w Polsce, co pozwala przypuszczać, że Finlandja wejdzie w orbitę wpływów polskich.

### Litewskie marzenia.

Urzędowa agencja telegraficzna litewska „Elta“ na podstawie informacji swego korespondenta z Genewy komunikuje, że w czasie wrześniowej sesji Ligi Narodów będzie rozpatrywane zagadnienie wileńskie w całej rozciągłości.

Litewski punkt widzenia będzie gorąco(!) popierany przez zastępcę generalnego sekretarza Ligi Narodów p. Sigimurę.

### Straszliwy wybuch na forcie pod Bukaresztem.

Z Bukaresztu donoszą: Ubiegłej nocy fort, położony 6 kilometrów od Bukaresztu wyleciał w powietrze. W forcie tym oddział wojskowy w liczbie 25 żołnierzy zajęty był unieszkodliwieniem wadliwych pocisków. Zachodzi obawa, że wszyscy żołnierze, jakoteż kilka znajdujących się w czasie wybuchu w forcie robotników utracili życie.

Przybyłe celem ugaszenia powstałego wskutek eksplozji pożaru załogi straży ogniowej przez dłuższy czas nie mogły się zbliżyć do fortu, ponieważ należało liczyć się z dalszymi wybuchami.

### Anglicy opuszczają Nadrenję.

Donoszą z Wiesbadenu, że komendant wojsk okupacyjnych angielskich otrzymał z brytyjskiego ministerstwa wojny rozkaz, aby poczyniono przygotowania do wycofania wojsk angielskich z terenów okupacyjnych tak, aby ewakuacja mogła nastąpić z początkiem września.

### Ostra wymiana zdań między Briandem a Stresemannem.

Jedno z większych pism francuskich donosi, że podczas wczorajszych obrad w sprawie Nadrenji doszło do ostrej wymiany zdań między Briandem, a Stresemannem.

Briand bowiem ograniczył się wczoraj znowu do zapewnienia, że ewakuacja strefy trzeciej nastąpi dopiero wówczas, kiedy plan Younga zostanie przez rządy wszystkich zainteresowanych państw ostatecznie ratyfikowany.

Pewne pismo angielskie, czerpiące informacje z źródeł francuskich stwierdza, że między Briandem a Stresemannem padły ostre słowa również z powodu kosztów, jakich zamierza Francja domagać się od Niemców tytułem ewakuacji Nadrenji.

## Rozpowszechniajcie „Przegląd Pomorski“

# KINO POLONJA

Rynek Bednarski

W piątek i w niedzielę

Wielki film polsko - rosyjski p. t.:

# SIEPACZ CARSKI (Sybir i Carat)

Monumentalny film na tle prawdziwego wypadku w arystokratycznej rodzinie polskiej, wygnanej na Sybir.

Ciężkie jarzmo caratu spoczywało na barkach tych pionierów walczących o wolność i niepodległość Polski. — Ich dziełem jest Polska wolna i niepodległa.

W sobotę tylko jeden dzień zakończenie obrazu

## Demon Doliny Śmierci.

Stacja Autobusowa

# RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19. — Telefon 735. —

Obiady z 3 dań 1,20 zł. gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

Lokal obok przystanku tramwajowego 5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.

Kolacja à la carte już od 80 gr. pocz.

Właściciel: Józef Grzeszkowiak.

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

Znaleziono

## czapkę damską

Odebrać można za wynagrodzeniem ogłoszenia u p. Holke Kolejowa 11.

Pokoju

## umeblowanego

poszukuje nauczycielka od 1. września. Zgłoszenia do Redakcji pod „pokój“.

## Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

## ślusarsko - budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznego (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa.

Pracę wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodny warunki. Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnię mogę rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

## Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany

Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.

# Już czas

zamówić na miesiąc wrzesień pismo bezpartyjne, na rodzinne i urzędowy organ ogłoszeniowy pow. toruńskiego i miasta Chełmży, jakim jest

„Przegląd Pomorski“.

## Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 14.

## Piłki

w rozmaitych wielkościach i kolorach ma stale na składzie.

Druk. Przemysł.

## Srebro i złoto

oraz monety kupuje po najwyższej cenie dziennej

Gołębiewski

Zakład zegarmistrzowski i złotniczy Rynek 14

## Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przegląd Pomorski“ na miesiąc wrzesień za 2,34 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

## Kwit pocztowy

Za \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „Przegląd Pomorski“ za wrzesień 1929 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_ 1929 r.

podpis: \_\_\_\_\_

## Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przegląd Pomorski“ na miesiąc wrzesień 1929 r. za 2,34 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

## Kwit pocztowy

Za \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „Przegląd Pomorski“ na miesiąc wrzesień 1929 r. odebrałem co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_ 1929 r.

podpis: \_\_\_\_\_